

Brzeg / Nysa Namysłów

nto
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Redaktor prowadzący:
Jarosław Staśkiewicz

Piątek 20 lutego 2015

Nr 8 (317)

Paczków pozostaje bez nocnej i świątecznej opieki medycznej. Ale jest szansa na zmianę.

str. III

studniówka
2015



sprawdź na
www.nto.pl/studniowka

Będzie miejska stacja paliw

● Gmina chce, by mieszkańcy i spółki gminne mogły tankować tańsze paliwo.

Nysa

Klaudia Pokladek
kpokladek@nto.pl - 77 44 80 041

Jeśli na takiej komunalnej stacji benzynowej paliwo faktycznie będzie tańsze, a przy tym jego cena nie wpłynie na jakość, to jest to świetny pomysł. Na pewno będę tam tankował, bo zawsze tych parę groszy człowiek zaoszczędzi - twierdzi 45-letni Krzysztof, mieszkaniec Nysy.

I równocześnie dodaje, że takich cen jak w Nysie nie widział na całej Opolszczyźnie: - Tak wysokich oczywiście!

I to właśnie drogie nyskie paliwo zainspirowało gminnych włodarzy do koncepcji budowy komunalnej stacji paliw. Miałyby się tym zająć cztery gminne spółki: wodociągowa, ciepłownicza, porządkowa i komunikacyjna. Ta ostatnia, czyli Miejski Zakład Komunikacji w Nysie, byłby liderem tej inwestycji.

- Tańsze paliwo leży w interesie wszystkich mieszkańców,

a z drugiej strony - właśnie gminnych spółek, które w ciągu roku przejeżdżają łącznie 600 tys. km - tłumaczy Marek Rymarz, wiceburmistrz Nysy. - To pozwoli zaoszczędzić całkiem spore sumy.

Bo o tym, że benzyna w Nysie jest zdecydowanie za droga, wiedzą wszyscy. Samorządowcy również, bo sami przyznają, że wystarczy pojechać do pobliskiego Otmuchowa, gdzie na takiej samej stacji jak tutaj płaci się nawet o kilkanaście groszy mniej na litrze. - A przecież otmuchowskich właścicieli trudno podejrzewać o działalność charytatywną. Też są biznesmenami i musi im się to opłacać - dodaje Rymarz.

Dlatego powstanie komunalnej stacji paliw jest już praktycznie przesądzone. Włodarze zapewniają, że nie chodzi o zarobek, tylko o alternatywę dla nysan i obniżenie kosztów przejazdów dla spółek.

Wiceburmistrz Rymarz ogłosił podobne rozwiązania miejskich inwestycji w Przemyśle, gdzie bez problemu funkcjonu-



FOT. KLAUDIA POKLADEK

► Kierowcy mają nadzieję, że komunalna stacja nie tylko da im alternatywę, ale także wymusi spadek cen paliwa w całej Nysie.

je nie tylko stacja tamtejszego zakładu komunikacji miejskiej, ale również PKS-u. - Biznesplan już jest. Jeżeli w tym roku uda się dopełnić formalności, w przyszłym ruszymy z inwestycją i wybudujemy stację w ciągu pół roku - zapewnia Marek Rymarz.

Według wstępnego kosztorysu przedsięwzięcie może kosztować ok. 3 mln zł. Wszystko jednak zależy od tego, gdzie stanie stacja i jaki będzie miała charakter. Samorządowcy biorą pod uwagę dwa warianty: z punktem małej gastronomii i obsługą, bądź też stacją bezobsługową. - Co do jej umiejscowienia wiemy na pewno, że powinna być gdzieś w śródmieściu. Tak, by mieszkańcy mieli do niej łatwy dostęp. Nie wykluczone, że będzie to np. teren Nyskiej Energetyki Ciepłej tuż przy obwodnicy - wyjaśnia wiceburmistrz. ●

● Ceny paliw w Nysie

Czy komunalna stacja paliw wymusi obniżkę cen? Podyskutuj na forum: www.nto.pl/forum

Jaki powiat za osiem lat?

Powiat namysłowski

Jarosław Staśkiewicz
jstaskiewicz@nto.pl - 77 44 43 425

Od zachęcania mieszkańców do wypełnienia ankiety rozpoczęły się prace nad nową strategią powiatu namysłowskiego. Ma ona określić, w którym kierunku powinien rozwijać się powiat do 2023 roku.

- Założyliśmy, że dokumenty powinny powstawać z jak największym udziałem mieszkańców - mówi wicestarosta Bartłomiej Stawiarski, który w

wtorek spotkał się z uczniami namysłowskich szkół średnich.

- Zależy mi na poznaniu oczekiwań młodzieży, żeby budować powiat, w którym dzisiejsi uczniowie będą chcieli mieszkać i pracować - dodawał.

Ankieta, którą może wypełnić każdy chętny, dostępna jest na stronie namyslow.pl w zakładce strategia, a w wersji papierowej również w starostwie. Prace nad nową strategią potrwają do listopada tego roku, a w ich trakcie będą także organizowane warsztaty w poszczególnych gminach. ●

©©

Wypożyczają książki w ciemno

Brzeg

Nietypową akcję prowadzi Miejska Biblioteka Publiczna, która oferuje czytelnikom książki w ciemno: bez tytułów i autorów.

Jarosław Staśkiewicz
jstaskiewicz@nto.pl - 77 44 43 425

To już druga edycja akcji zatytułowanej „Randka w ciemno z książką”.

Czytelnicy przychodzą do wypożyczalni biblioteki przy ul. Jana Pawła II mają

do wyboru tradycyjne książki, ale mogą też wybierać spośród kilkudziesięciu pozycji opakowanych niczym prezenty w papier i opatrzonych serduszkami.

- Nie ma na nich tytułów ani autorów, umieściliśmy jedynie krótki opis, by czytelnik mógł wybrać np. między kryminałem, romansem czy książką podróżniczą - mówi bibliotekarka Magdalena Świetlicka, pomysłodawczyni akcji.

Możemy więc zdecydować, czy wolimy „Opowieść o tym, jak szalona kotka ocalała rodzinę” albo może „Przygode, in-

trygę, niebezpieczeństwo, manuskrypt Pandory”.

- Zainspirowały mnie podobne akcje organizowane w bibliotekach amerykańskich i australijskich - dodaje pani Magdalena. - W ten sposób każdy ma szansę spróbować czegoś całkiem nowego, co może okazać się miłą niespodzianką. Oczywiście może zdarzyć się rozczarowanie, ale wypożyczenie książki nic nie kosztuje i zawsze można ją oddać.

Akcja dla wszystkich zakochanych w książkach potrwa jeszcze tylko do soboty. ●

©©

W skrócie

BRZEG

Zakochana Piosenka potrzebuje pomocy

Z apelem o wsparcie organizacji III Wojewódzkiego Konkursu Zakochanej Piosenki Osób Niepełnosprawnych zwrócili się nauczyciele i rodzice z Zespołu Szkół Specjalnych. Festiwal planowany jest na 17 kwietnia, a chętni do pomocy proszeni są o kontakt w szkole przy ul. Mossora.

(JAR)

©©

NYSA

Skorzystaj z rady prokuratora

Od poniedziałku w Prokuraturze Rejonowej w Nysie rusza „Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przystępstwem”.

Każdy zainteresowany może zgłosić się osobiście po poradę do siedziby prokuratury przy ul. Bohaterów Warszawy, przez cały tydzień w godzinach od 10 do 15. Chętni mogą również kontaktować się z dyżurującymi prokuratorami pod nr tel.: 77 43 32 856 lub 77 43 32 462.

(KLA)

©©

NYSA

Uczelnia nie zwolni Jolanty Barskiej

Zatrudnienie byłej burmistrz Nysy w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej jest zgodne z przepisami. Nie łamie ustawy zakazującej pracy po zakończeniu kadencji w instytucji, wobec której burmistrz podejmowała indywidualne decyzje. - Takie jest moje zdanie. Konsultowaliśmy to też z kilkoma prawnikami - uważa Zbigniew Szlemko, kanclerz PWSZ, gdzie od stycznia pracuje Jolanta Barska. - Jesteśmy zadowoleni z jej pracy.

(KS)

©©